

## **Protokół nr 2/2021**

2 Posiedzenie w dniu 12 marca 2021

Obrady rozpoczęto 12 marca 2021 o godz. 13:00, a zakończono o godz. 13:52 tego samego dnia.

W posiedzeniu wzięło udział 3 członków.

Obecni:

1. ~~Krzysztof Bońkowski~~
2. ~~Sławomir Czerwiński~~
3. Bożena Kalinowska
4. Gabriela Książyk
5. ~~Agnieszka Oktaba~~
6. Jarosław Krzysztof Pielach

### **Dodatkowo udział wzięli:**

1. Marek Bąbolski – Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Serock
2. Monika Głębocka-Sulima – Kierownik Referatu Przygotowania i Realizacji Inwestycji

### **1. Otwarcie posiedzenia i przedstawienie porządku obrad.**

Przewodniczący Komisji Bożena Kalinowska otworzyła posiedzenie, powitała wszystkich zebranych, poinformowała, że w komisji bierze udział 3 członków i przedstawiła porządek obrad.

### **2. Zapoznanie się z treścią pisma Pani A.S.**

Zastępca Burmistrza Marek Bąbolski powiedział, że Pani A.S złożyła pismo w związku z Ul. Zieloną ponieważ nastąpiły uszkodzenia na jej posesji w postaci pęknięć na jej lokalu które rzekomo były spowodowane pracami drogowymi. Mając na uwadze skargi wraz z Panią Moniką Głębocką – Sulima Zastępca Burmistrza kilkakrotnie był na miejscu. Po pierwszej wizycie w tej nieruchomości stwierdzono, że pęknięcia rzeczywiście były dość widoczne. Pani A.S. twierdziła że one są wyłącznie spowodowane przebudową drogi, jednak sprawa nie jest dość jasna ponieważ droga została skończona z końcem 2018 roku, a wniosek został złożony dopiero po pół roku. Mając na uwadze że były prowadzone tam prace to takie pęknięcia powinny się pojawiać już na etapie przebudowy. W trakcie robót wiadomo było o dwóch uszkodzeniach tzn. uszkodzenie rynny i uszkodzenie dachu które wykonawca naprawił na etapie przebudowy. Po za tymi uszkodzeniami na etapie przebudowy nikt więcej nie zgłaszał uszkodzeń. Licząc się jednak ze zdaniem mieszkańca zasugerowano, że drogi są ubezpieczone, ponadto wykonawca który prowadził działania na drodze ma również swoją działalność ubezpieczoną i tą polisę gmina miała w ramach postępowania przetargowego również udostępnioną przez wykonawcę. Na etapie żądania od ubezpieczyciela odszkodowania i taki etap przez Panią A. S. został przeprowadzony, niezbędne były dane wyjściowe np. kosztorys lub analiza stanu istniejącego i ewentualnie przyczyn i skutków które mogły do tego doprowadzić i Pani A.S te materiały wykonała za własne pieniądze i one

zostały przesłane do ubezpieczyciela. Przedstawiciel ubezpieczyciela wykonawcy był na miejscu i roszczenie Pani A.S nie zostało uznane przez firmę ubezpieczeniową. Pismo wróciło do urzędu. Zastępca Burmistrza powiedział, że w jego odczuciu urząd zrobił wszystko co mógł w tej sprawie. Dokonano również analizy ponieważ wcześniej na budynku była awaria instalacji wodociągowej i mogło nastąpić podmycie fundamentu. W planach było także zrobienie kamerowania przyłącza kanalizacyjnego które pozwoliło by stwierdzić jednoznacznie czy woda która by podmywała fundamenty nie uciekła w kanalizację i na tyle nie zrobiła szkód pod posadzką i pod fundamentami że te fundamenty by po prostu osadzały. Niestety instalacja została wykonana w taki sposób, że kamera dotarła tylko do pierwszego przyłącza i dalej nie mogła wejść w związku z powyższym nie udało się dalej pomóc. Pani A. S. oczekuje od gminy pokrycia kosztów naprawy jednak nie można wejść na czyjąś własność i dokonać naprawy tylko na podstawie stwierdzenia osoby poszkodowanej że szkoda wystąpiła w wyniku działań gminy. Kosztorys opiewał na zakres prac, które należy zrobić natomiast ekspertyza również nie uzasadniała na tyle jasno i klarownie że to jest spowodowane przebudową drogi. Gdyby tak było to ubezpieczyciel by to roszczenie uznał, a z punktu widzenia urzędu była to jedyna możliwość, żeby naprawy sfinansować. Na dzień dzisiejszy z prawnego punktu widzenia zostały wyczerpane wszelkie możliwości do tego aby pomóc poszkodowanej.

Kierownik Monika Głębocka –Sulima powiedziała, że w 2019 roku pani A.S najpierw ustnie zwróciła się ze swoim problemem, po czym w grudniu 2019 roku zwróciła się pisemnie z wnioskiem o wypłatę środków w kwocie 39 tys. zł. Była wtedy przeprowadzona rozmowa z Panią A.S, w trakcie badania sprawy, konsultacji z ubezpieczycielem oraz doradcami prawnymi. Burmistrz jako zarządca drogi nie jest władny do wypłaty odszkodowania, protokołem wprowadzenia na budowę to wykonawca przejął teren budowy, i wykonawca zgodnie z umową ponosi wszelką odpowiedzialność za skutki swojego działania w obszarze pasa drogowego od momentu wprowadzenia robót. 6 lutego 2019 roku zostało wystosowane pismo do wykonawcy robót z informacją, że roszczenia tego typu wpłynęły do urzędu, prosząc o podjęcie próby polubownego załatwienia sprawy. Nie było żadnej informacji zwrotnej od wykonawcy w związku z tym pismem, natomiast z późniejszej korespondencji z poszkodowaną wynika, że wykonawca zwrócił się do niej telefonicznie proponując pewną kwotę pieniędzy. Z korespondencji wynika, że poszkodowana nie przyjęła tej kwoty. Ponieważ nie doszło do polubownego załatwienia sprawy, wystąpiono do wykonawcy o udostępnienie danych firmy ubezpieczeniowej. Zadziało się to 6 marca 2020r., wykonawca dane ubezpieczyciela udostępnił i zostały one niezwłocznie przekazane poszkodowanej. Udostępniając te dane zaproponowano również pomoc w prowadzeniu procedury u ubezpieczyciela i tak też się stało. Został złożony wniosek do ubezpieczyciela, u poszkodowanej pojawił się przedstawiciel, który stwierdził że uszkodzenia rzeczywiście występują natomiast nie powiązał tego z pracami prowadzonymi przez wykonawcę robót. Wywód ten jest oparty na oświadczeniu wykonawcy że uszkodzenia nie mają związku z prowadzonymi robotami., które pojawia się w opinii ubezpieczyciela. Na tym ubezpieczyciel sprawę zakończył, poszkodowana nie wносиła żadnego odwołania do ubezpieczyciela oraz nie prosiła o pogłębienie analiz i sprawa została zakończona na tym etapie. Pani A.S była informowana, że urząd nie ma możliwości prawnych wsparcia jej finansowo i jedyną drogą jest dochodzenie roszczeń u wykonawcy. Poszkodowana powinna zawnieioskować do ubezpieczyciela o powołanie rzeczoznawcy, który by ocenił czy powstała szkoda wynikła z działań wykonawcy robót.

Przewodnicząca Komisji Bożena Kalinowska zapytała czy uszkodzenia te dotyczą tylko lokalu Pani A.S czy też innych lokali w tym budynku.

Kierownik Monika Głębocka- Sulima odpowiedziała że uszkodzenia dotyczą głównie lokalu Pani A.S oraz w pewnym stopniu sąsiada. Lokal sąsiada znajduje się z drugiej strony budynku, tzn. od podwórka i jest to lokal w którym miała miejsce awaria instalacji.

Zastępca Burmistrza Marek Bąbolski powiedział, że dziś sytuacja Pani A.S jest lepsza ponieważ założono w budynku wspólnotę, a wcześniej tej wspólnoty nie było i Pani A.S została sama z problemem. Wspólnota może założyć fundusz remontowy, może starać się również o kredyt na ten cel. Urząd nie ma możliwości prawnej sfinansowania tego remontu. Jeżeli sąd orzeknie że gmina ma sfinansować ten remont, to zostanie sfinansowany ze środków gminnych ponieważ będzie ku temu podstawa prawna. Gdyby zostało precyzyjnie określone, że uszkodzenia te powstały w wyniku robót drogowych to ubezpieczyciel by się do wniosku przychylił i sfinansował koszty remontu.

Radny Jarosław Pielach zapytał w jakiej odległości znajduje się droga od tego budynku.

Zastępca Burmistrza Marek Bąbolski odpowiedział, że od wejścia do budynku do drogi może być ok 3 metry, a chodnik jest w odległości ok. metra.

Radny Jarosław Pielach zapytał czy jest w jakiś sposób udokumentowane, że te pęknięcia się powiększają.

Zastępca Burmistrza Marek Bąbolski odpowiedział, że nie dokumentują tego ponieważ nie mają możliwości wstępu do lokalu oraz nie wie też czy właścicielka lokalu posiada taką dokumentację. Zarządca lokalu zadeklarował chęć zrobienie przeglądu budynku oraz dalsze zajęcie się sprawą Pani A.S.

Przewodnicząca Komisji Bożena Kalinowska powiedziała, że za pomocą wspólnoty poszkodowana może wystąpić do sądu i w jej opinii powinno się poinformować Panią A.S, żeby podjęła takie działania.

Zastępca Burmistrza Marek Bąbolski powiedział, że podpisując umowę z wykonawcą przekazali na czas robót teren budowy. Wykonawca ma polisę ubezpieczeniową, a ubezpieczyciel był na miejscu, spisał protokół, który jest w posiadaniu poszkodowanej. Fakt, że budynek jest stary i nie był utrzymywany w dobrym stanie, oraz fakt, że powstanie uszkodzeń zostało zgłoszone na długo po zakończeniu robót drogowych, w takich sytuacjach każdy moment opóźnienia zgłoszenia działa na niekorzyść poszkodowanej, ponieważ nie wiadomo co działo się w czasie pomiędzy zakończeniem robót a zgłoszeniem powstałych szkód. Usterki, które były zgłaszane w trakcie prac zostały naprawione przez wykonawcę na etapie odbioru robót. Wg. rozeznania istotnym elementem może być także awaria instalacji kanalizacyjnej, która mogła doprowadzić do podmycia fundamentów, przez co budynek mógł osiąść co przyczyniło się do powstania pęknięć.

Przewodnicząca Komisji Bożena Kalinowska zapytała czy na pismo Pani A.S, które wpłynęło do urzędu została jej udzielona odpowiedź oraz czy ono jest dołączone do akt sprawy.

Kierownik Monika Głębocka – Sulima odpowiedziała, że na to pismo jeszcze nie wysłano odpowiedzi.

Przewodnicząca Komisji Bożena Kalinowska zaproponowała aby zawrzeć w odpowiedzi na to pismo, również stanowisko Komisji.

### **3. Sprawy różne.**

Przewodnicząca Komisji Bożena Kalinowska zapytała o boisko w Wierzbicy czy jest już na nim mniej wody.

Zastępca Burmistrza Marek Bąbolski odpowiedział, że na tym boisku jest jeszcze kilka niuansów do poprawienia. Planuje się od kwietnia wpuszczenie dzieci na obiekt.

### **4. Zamknięcie posiedzenia.**

Przewodnicząca Komisji Spraw Obywatelskich Bożena Kalinowska stwierdziła wyczerpanie porządku obrad oraz zamknęła posiedzenie Komisji.

Przewodnicząca  
Komisji Spraw Obywatelskich

Bożena Kalinowska

Przygotował(a): Patrycja Seroka